

Gazeta BIAŁOSTOKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 159 (3428) Środa, 22. VIII. 1962 r. Cena 50 gr

Konferencja prasowa kosmonautów A. Nikołajewa i P. Popowicza

● 500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych ● Wy-
powiedzi wybitnych uczonych radzieckich ● Złote
medale im. K. Ciołkowskiego dla kosmonautów

MOSKWA (PAP) 21. 8.

Konferencja prasowa kosmonautów Andriana Nikołajewa i Pawła Popowicza zaczęła się o godzinie 12 czasu miejscowego. Aula Uniwersytetu Moskiewskiego, mieszcząca przeszło półtora tysiąca osób, zapelniała się po brzegi. Oprócz 500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych — przedstawicieli dzienników, tygodników, towarzyszy radiowych i telewizyjnych ze wszystkich kontynentów — na konferencję prasową zaproszono wy-

bitnych działaczy nauki i kultury, przedstawicieli organizacji społecznych stolicy ZSRR i członków korpusu dyplomatycznego.

Wraz z bohaterami zespółowego lotu kosmicznego Pawłem Popowiczem i Andrianem Nikołajewem na podium zajęli ich „podniebni bracia” Jurij Gagarin i Herman Titow. Obok kosmonautów — najwybitniejsi uczeni radzieckie.

Konferencję zajął Mścisław Kiełdysz, prezes Akademii Nauk ZSRR, który powiedział m. in.:

Loty statków — sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” zostały przeprowadzone zgodnie z programem badania i opanowywania przestrzeni kosmicznej, realizowanym przez Związek Radziecki dla celów pokojowych. To wybitne osiągnięcie radzieckiej nauki i techniki dokonane zostało dla dobra całego świata.

Kilkudniowy zespółowy lot kosmiczny wymagał — podkreślił prof. Kiełdysz — skonstruowania udoskonalonych kosmicznych statków-sputników. Szczególnie dokładnie pracowali wszystkie urzędnicy statków na najbardziej skomplikowanych odcinkach lotu. Z niezwykłą precyzją statki kosmiczne wprowadzono na orbitę, a sprowadzenia ich z powrotem na ziemię dokonano w sposób nienaganny.

Prof. Kiełdysz przypomniał, że kosmonauci mogli o-
puszczać swe foteli i „pływać” swobodnie w kabinach. Za pomocą specjalnego systemu zainstalowanych w

W Genewie

Dalsza dyskusja w sprawie zakazu prób nuklearnych między delegacjami ZSRR i USA

GENEWA (PAP) 21. 8.

Na posiedzeniu Komisji Rozbrojenowej 18 państw postanowiono na wniosek delegata Indii, poparty przez przedstawicieli ZRA, aby w związku ze zbliżeniem się nowików ZSRR i USA dalsza dyskusja w sprawie zakazu broni nuklearnej odbywała się wyłącznie między przedstawicielami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych w oparciu o memorandum krajów neutral-

nych. Obaj współprzewodnicy propozycję tę przyjęli. Podczas dyskusji, podobnie przesła jak w prasie zachodniej, podkreślano znaczenie ostatnie-

Ciąg dalszy na str. 2

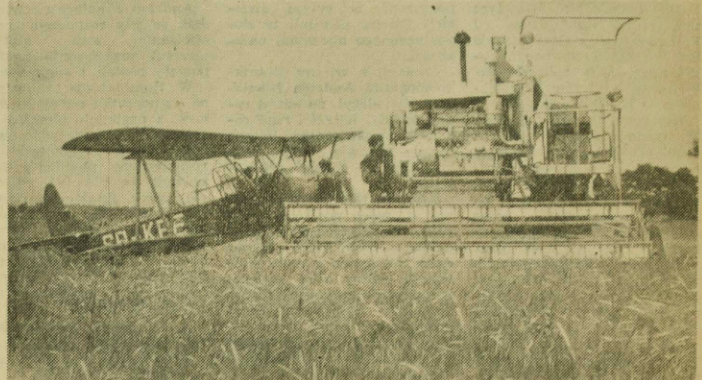
Biuro Polityczne FLN dziękuje N. Chruszczowowi

ALGIER (PAP) 21. 8.

Sekretarz generalny Biura Politycznego FLN Mohammed Khider skierował w imieniu Biura Politycznego depeszę do premiera radzieckiego N. Chruszczowa, w której gorąco podziękował za pomoc żywnościową, której Związek Radziecki udzielił narodowi algierskiemu.

Przed tygodniem, jak wiadomo, statek radziecki wyładował w Algierii 6.500 ton zboża. Przy tej okazji oświadczono, że ZSRR wyśle ponadto w darze dla Algierii dodatkowo 3.500 ton zboża, milion puszek mleka skondensowanego, milion puszek konserw rybnych, 5 tys. ton cukru i 500 ton oliwy.

Ekipy awaryjne



Polska bandera marynarki handlowej w 400 portach świata

GDANSK — SZCZECIN (PAP) 21. 8.

Do ok. 400 portów wszystkich kontynentów świata zawijają już statki Polskiej Marynarki Handlowej. Z roku na rok zasięg polskiej żegluzi rozszerza się na coraz to nowe porty i kraje nadmorskie. Prawie 160 statków handlowych Polskiej Linii Oceanicznych, Polskiej Żegluzi Morskiej i towarzyszącego „Chipolbrok” utrzymuje łączność na 20 stałych liniach żeglugowych łączą-

cych Szczecin, Gdańsk i Gdynię z całym światem. Ponadto 35 statków uprawia bałtycką i oceaniczną żeglugę trampingową, przewożąc towary między różnymi portami. W br. statki polskiej bandery przewiozły blisko 10 milionów ton towarów, w tym wiele na nowych liniach.

Fabryka Maszyn Żniwnych w Plocku w okresie żniw uruchomiła specjalne ekipy awaryjne, które na wezwanie telefoniczne natychmiast przyjeżdżają na miejsce, by usunąć powstałe uszkodzenie maszyn. W nagłych wypadkach ekipa przylatuje nawet samolotem (wyjeżdża specjalnie przez fabrykę na okres akcji żniwnej).

NA ZDJĘCIU: ekipa remontowa przyłącza samolotem na pole kółka rolnicze w Kostro-gaju (pow. Plock), celem usunięcia awarii w kombinacie zbożowym KZB-2A.

CAF — fot. Sokolowski

Algieria przed

wyborami

Przemówienie sekr. gen. FLN M. Khidery

ALGIER (PAP) 21. 8.

W ramach kampanii wyborczej sekretarz generalny Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego Mohammed Khider wygłosił przemówienie. Wezwał on Algierczyków do masowego głosowania na listy FLN i stwierdził, że pierwszym zadaniem Konstytuansy będzie wyłonienie trwałego rządu algierskiego.

Khider w imieniu Biura Politycznego zaapelował do Algierczyków, by tworzyli wszędzie komitety wyborcze z udziałem wszystkich wyborców. Mówca zapowiedział do aktywistów FLN, aby we wszystkich dzielnicach miast i we wszystkich formach komitetów ewaluacji nad przestrzeganiem legalności. Khider zaznaczył, że komitety wyborcze będą mogły się przekształcić w sekcje Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego.

Jeden z ustępów przemówienia Khider poświęcił konieczności e-
lektoralnego zwiazania wielkiego rodzaju nadzyci i prowokacji.

Druga zbiorowa

dostawa zbóż

Kubra Stara daje przykład

Jako pierwszy w województwie białostockim zorganizowali zbiorową dostawę mieszkańcy Burzyna, w powiecie łomżyńskim. Druga zbiorowa dostawa odbyła się również w tym powiecie. Tym razem 18 członków kółka rolniczego sprzedało państwu 8.957 kg zboża, wykonując plan dostaw obowiązkowych w 100 proc.

Na uwagę zasługuje sam system przygotowania ziarna na dostawę. Członkowie kółka przeprowadzali omówienie wspólne. Agregat omlotowy pracował w jednym miejscu, a rolnicy dowoziły zboże. Dzięki temu omloty przebiegały sprawnie. Kubra Stara dała dobry przykład wszystkim kółkom rolniczym naszego województwa. (fr)



Moskwa

Pod Moskwą powstał największy w Europie ośrodek radiologii medycznej. Prof. Georgij Zedgenidze, dyrektor Instytutu radiologii medycznej Akademii Nauk Medycznych ZSRR w rozmowie z korespondentem TASS oświadczył m. in.:

Same tylko laboratoria naukowe i wydzielone kliniczne nowo-
placówki radiologiczne zajmują obszar 30 ha, na którym wzniesiono 16 wielkich gmachów.

W jednym z gmachów ośrodka mieścić się będzie betatron — źródło promieni gamma i promieniowania elektronowego o wielkiej mocy.

Waszyngton

„Zachodniomiejscowa Luftwaffe ma za mało terenów ćwicze-
nych i rozgrywa się za nami w krajach NATO” — do-
nosi dziennik „New York Herald Tribune”.

Zdaniem pisma, Luftwaffe za-
mierzają wydzierżawić takie tereny w Stanach Zjednoczonych od Pentagonu, płacąc za nie dolara-
mi i w ten sposób „przyczynia-
jąc się do zmniejszenia deficytu amerykańskiego bilansu płatniczego”.

W międzyczasie piloci zachodniomiejscy będą mogli korzystać z terenów ćwicze-
nych Portugalii, we Francji o-
raz na Korsyce i Sardinii.

Rio de Janeiro

Odrzutowy samolot pasażerski, brazylijskiego towarzystwa lot-
niczego „Panair do Brest” u-
legł katastrofie w pobliżu lotni-
ska w Rio de Janeiro. W kilka
minut po starcie maszyna stanęła
w płomieniach i runęła do
morza. Na pokładzie samolotu
znajdowało się 39 osób, w tym
6 dzieci. Według pierwszych
doniesień, 49 z nich ocalało.
Dokładna liczba ofiar katastro-
fy nie została jeszcze ustalona.
Katastrofa ta jest szóstą z ko-
lei, jaka wydarzyła się w Brazy-
lii w ciągu ostatnich dwóch
lat.

POGODA

DZIS — zachmurzenie umiar-
kowane, przejściowo duże z mo-
żliwością niewielkich opadów i
burz. Temp. maks. +22 st. C.
Wiatry umiarkowane południo-
wo-zachodnie i południowe.
JUTRO — u-
miarkowane w godzinach popo-
łudniowych wzrost zachmurze-
nia i możliwe opady. Tempera-
tura bez zmian.

Pojazdy kosmiczne USA i Anglii

ucierpiał na skutek
eksplozji nuklearnych
w kosmosie

NOWY JORK (PAP) 21. 8.

Paś silnego promieniowania
który utworzył się wokół ziemi
po eksplozjach amerykańskich na
dużych wysokościach prze-
prowadzonych w ubiegłym mie-
siącu spowodował uszkodzenie
trzech pojazdów krajowych w
kosmosie — dwóch satelitów a-
merykańskich oraz brytyjskie-
go „Aeriel”.

Przedstawicielka Mali

poznaje problemy Białostockizny

Od wczoraj bawi na Białostockiznie przedstawicielka Związku Kobiet Malijskich pani Aminata Diop, która przybyła na 2-tygodniowy pobyt w Polsce na zaproszenie Zarządu Głównego Ligi Kobiet. Pani Aminata Diop jest doradcą w Ministerstwie Rolnictwa i radną miejską w Bamako.

W pierwszym dniu pobytu na Białostockiznie przedstawicielka Mali zapoznawa-
ła się z najważniejszymi

problemami Białostocku. O
godz. 14.30 w Prezydium
MRN powitał ją zastępca
przewodniczącego inż. Jerzy
Popławski oraz kierownicy
niektórych wydziałów. O archi-
tekturze i rozbudowie
Białostocku mówiła inż.
Halina Nawara. Pani Aminata
Diop interesowała się
głównie sprawami gospodarki
komunalnej i mieszkaniowej
oraz spójności zlokalizacji. U-
pełnieniem spotkania w
Prezydium MRN była wy-
czepka po mieście.

O godz. 18 w Wojewódz-
kim Ośrodku Gospodarstwa
Domowego LK odbyło się
drugie spotkanie. Tym ra-
zem z przedstawicielkami
Zarządu Wojewódzkiego Li-
gi Kobiet oraz reprezentant-
kami różnych zawodów
Spotkanie upłynęło w bardzo
serdecznej atmosferze.

W dniu dzisiejszym przed-
stawicielka Mali odwiedziła
Augustów. Spotka się z Za-
rządem Powiatowym Ligi
Kobiet, obejrzy miasto i u-
rządzenia komunalne. Jutro
natomiast zwiedzać będzie
kombinat w Fastach i roz-
mawiać z jego pracowni-
cami. Przewidziane jest rów-
nież zwiedzenie żłobka nr 2
w Białymstoku. (k)

Największa kradzież tajnych dokumentów w Anglii

LONDYN (PAP) 21. 8.

Policja i organa bezpieczeń-
stwa W. Brytanii prowadzą in-
tensywnie śledztwo w związku z
kradzieżą tajnych dokumentów,
w jednej z fabryk należących
do firmy „Almest” w miejscowo-
ści Hitchin w południowej An-
glii. Fabryka ta produkuje czę-
ści do samolotów odrzutowych
i rakiet kierowanych.

Jak podaje agencja Reutersa
jest to największa kradzież w
przemyśle W. Brytanii od wielu
lat. Skradziono ponad 500 taj-
nych rysunków, fotografii i in-
nych dokumentów o ogólnej
wadze około 200 kg.



20 milionów ludzi wzięło udział w Japonii w marszach pokoju, poprzedzających światową konferencję przeciwko bombie atomowej i wodnorodowej. Japońskie marsze pokoju były spontanicznym ruchem przeciwko zbrojeniom, przeciwko bro-
ni masowej zagłady — za po-
kojem.

NA ZDJĘCIU: uczestnicy mar-
szów pokoju niosą transparent: „Poko-
j dla świata — precz z
bombą atomową i wodnorodą”.

CAF

Konferencja prasowa kosmonautów A. Nikolajewa i P. Popowicza

Ciąg dalszy ze str. 1

Kabiny się znajdowali. Zespołowy lot statków „Wostok-3” i „Wostok-4” — powiedział prof. Kleidysz — wykazał ponad wszelką wątpliwość możliwość dokonywania lotów kosmicznych przez człowieka i wskazał drogę do realizacji jeszcze bardziej skomplikowanych i dłuższych lotów kosmicznych zarówno wokół ziemi, jak i w kierunku innych planet.

Następnie M. Kleidysz wręczył A. Nikolajewowi i P. Popowiczowi złote medale im. wielkiego uczonego rosyjskiego, ojca techniki rakietowej i lotów kosmicznych — K. Ciolkowskiego.

Następnie zabrał głos prof. W. Jazdowski, który omówił problem dłuższego oddziaływania warunków lotu kosmicznego na organizm ludzki. Zakomunikował on, że po latach dokonanych przez Gagarina i Titowa radzieckich uczeni i konstruktorzy przeprowadzili wiele badań celem zwiększenia fizjologicznej odporności organizmu ludzkiego na działanie czynników lotu kosmicznego oraz w celu pewnej poprawy warunków umożliwiających dłuższy pobyt człowieka w kabine statku kosmicznego. Prof. Jazdowski przypomniał, że jeśli chodzi o Titowa — zaobserwowano u niego pewne zaburzenia wegetatywne. Stwierdzono, że w warunkach nieważkości możliwe są zakłócenia współdziałania analizatorów przestrzeni (wzrokowych, motorycznych, zmysłu równowagi) oraz zmiana progów wrażliwości aparatu przedsionkowego.

Oporając się na wstępnych danych, prof. Jazdowski stwierdził, że Nikolajew i Popowicz znieśli dobrze wprowadzenie swych statków na orbitę. Tętno Nikolajewa dochodziło do 120 uderzeń na minutę, a Popowicza — do 130 uderzeń; oddech odpowiednio około 10 i 20. Ale już pod koniec pierwszego i na początku drugiego okrzędnia tętno i oddech obu kosmonautów były takie same jak na kilka minut przed startem. Przy szóstym okrzędnieniu tętno i oddech zbliżyły się do danych zarejestrowanych na kilka godzin przed lotem. Później tętno wynosiło 60–70, a oddech — 10–15 na minutę.

Uczony charakteryzował jako optymistyczne wyniki obserwacji dotyczące skoordynowania ruchów oraz zdolności człowieka do swobodnego poruszania się i wykonywania rozmaitych ruchów w stanie nieważkości. Kosmonauci zachowywali orientację przestrzenną, która ulegała zakłóceniu tylko wtedy, gdy zamykali oczy. Mieli też zwykły apetyt. Pozytywne znaczenie miało niewątpliwie zbliżenie racji żywieniowej do tej, jaką stosuje się zazwyczaj na ziemi. Higieniczne właściwości kabin obu statków były w ciągu całego lotu optymalne.

Z kolei przemawiał prof. Anatol Błagorawow, kierujący Wydziałem Nauk Technicznych Akademii ZSRR. Stwierdził on, że śmiało, że jaką dokonuje się w Związku Radzieckim lotów kosmonautów opiera się przede wszystkim na niezawodności środków technicznych. Problem ten — podkreślił Błagorawow — jest szczególnie doniosły, gdy chodzi o nader skomplikowane urządzenia techniczne.

Błagorawow zwrócił uwagę korespondentów na konsekwencje, z jaką realizuje się w Związku Radzieckim opieranie przestrzeni kosmicznej i na okoliczności, że idea pokonania kosmosu jest wciąż w życiu w imię dobra całej ludzkości.

Mówiąc o najbliższych planach radzieckich w dziedzinie badania kosmosu, uczyony stwierdził, że kontynuowane będą najpierw rejsy kosmiczne atomowych statków międzyplanetarnych, a

potem — z bezpośrednim udziałem człowieka.

Nie ulega wątpliwości — podkreślił on dalej — że ostatni lot kosmonautów radzieckich po opracowaniu wszystkich materiałów „umożliwi wprowadzenie nowych zmian zmierzających do usprawnienia, a może i do przyspieszenia projektowanych badań i w swoim czasie nowe osiągnięcia naszej nauki i techniki znów wywołają poruszenie na całym świecie”. Obecni poculi to słowa uczoności hucznymi oklaskami.

Owocynie witany lotnik kosmonauta Andria Nikolajew oświadczył, że naród radziecki, KC KPZR i rząd radziecki poświęcają baczność uwagę sprawie opanowania kosmosu w celach pokojowych.

Andrian Nikolajew wspominał o dwóch wielkich samodzielnych etapach prac przygotowawczych, które poprzedziły lot. Jedną z nich obejmował ogólny kurs wykształcenia lotników-kosmonautów, a drugi — konkretny, przygotowawczy okres przed lotem. Ogólny kurs szkoleniowy polegał na przestudiowaniu szeregu dyscyplin teoretycznych, jak również na specjalnej zaprawie fizycznej, medycynie-biologicznej i technicznej oraz na ćwiczeniach związanych z samym lotem. Należy tu w szczególności specjalne szkolenie na prawdziwym statku i na przyrządach treningowych, umożliwiających imitowanie normalnego lotu oraz sytuacji wynikłych z różnych defektów i awarii.

W oparciu o doświadczenia Hermana Titowa trenowano sterowanie reżymem oraz siadanie w fotelu i opuszczanie fotela, aby umożliwić swobodne pływanie w kabine statku.

„Ćwiczenia na urządzeniach treningowych umożliwiły dokładne opracowanie tych elementów zadania — oświadczył kosmonauta — i w czasie lotu nie trzeba już było zastanawiać się nad ich wykonywaniem. Robiliśmy wszystko tak, jak podczas ćwiczeń na ziemi.

Konkretnie przeszkolenie w dziedzinie łączności i przestudiowanie programu radiowych dały możliwość stałego utrzymywania łączności między statkami a ziemią.

Program ćwiczeń obejmował lot w stanie nieważkości i lądowanie ze spadochronem przy pełnym obciążeniu, tj. w skafandrze, ze sprzętem awaryjnym, ze sprzętem łączności i żywnością.

Ćwiczenia fizyczne i badania lekarskie odbywały się codziennie.

Konkretnie, ściśle odpowiadające nakreślonym zadaniom przeszkolenie umożliwiło nam pomyślnie wykonać program lotu — oświadczył kosmonauta.

Dzielać się swymi wrażeniami A. Nikolajew powiedział, że statek „Wostok-3” przez cztery doby był dla niego „domem rodzinnym”. „Życzliwość i serdeczność ludzi radzieckich, partii i rządu pomnożyły dziesięciokrotnie moje siły”. Do głębi duszy wzruszył kosmonautów depesze gratulacyjne oraz radiotelefoniczna rozmowa z Nikitą Chruszczowem. „Napłynęła nowa fala energii, wzrosła wielokrotnie wola zwycięstwa”.

Nikolajew przyrzekał się bardzo łatwo do rozkładu zajęć, jakie obowiązywały podczas podróży. W drugiej dobie obudzili się na dwie minuty przed ustalonym terminem, w trzeciej po dokładnym 8-godzinnym śnie, a w czwartej o 10 minut później niż przewidywał rozkład. Jak się okazało — dodał Nikolajew — było tego dość, abyśmy się znaleźli nie nad terytorium Związku Radzieckiego, jak przewidywał plan, lecz nad terytorium Ameryki Północnej.

Kosmonauta wspominał, że z wysokości kosmicznej dobrze rozróżniał wybrzeża i zarysy miast, zwłaszcza w godzinach nocnych. Można było wówczas dostrzec nawet główne ulice.

Lot zespołowy odbywał się podczas pełni księżyca. Gdy wyłączało się oświetlenie można było przy świetle księżyca rozróżniać przyrządy znajdujące się w kabine statku kosmicznego.

Andrian Nikolajew stwierdził, że gdy rozpoczęło się obniżanie lotu statku „wzrost przeciążenia następował powoli i stopniowo”. W iluminatorze zauważył on na początku niewielki dymelek, a następnie płomień — „czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski — różnobarwny płomień”. Gdy pojawił się płomień, rozległ się trząsk. Znak konstrukcją statku nie denerwowało się i mówił sobie: „Spokój, niechaj się pali, odbijając normalne obniżanie lotu”. Na te słowa kosmonauty sala odpowiedziała burzą oklasków.

A. Nikolajew zakomunikował zebranym, że wyjął z pomocą spadochronu w pobliżu Karagandy. „Pierwszym moim odruchem po wyładowaniu — powiedział Nikolajew — było gorące pragnienie ucałowania naszej ukojonej ziemi”. I znów słowa kosmonauty utonęły w burzy oklasków.

Następnie zabrał głos Paweł Popowicz.

„W kosmosie — oświadczył Popowicz — robiłem wszystko jak na ziemi: pracowałem według ustalonego programu lotu, jadłem z apetytem, gimnastykowałem się, dobrze i mocno spałem, przy czym nic mi się nie śniło”.

Popowicz dodał, że w czasie lotu przeprowadził wiele doświadczeń naukowych. Ciekawe w szczególności było doświadczenie z retortą częściowo wypełnioną wodą. „Na ziemi woda znajduje się na dnie retorty, a powietrze na górze, ale w kosmosie jest inaczej: woda jest na dole i na górze, a w środku znajduje się powietrze w postaci kuli. Retortą można potraszać do woli — powtórzył między dwiema warstwami wody znów tworzy po pewnym czasie kulę”.

Uczestnicy konferencji prasowej dowiedzieli się, że Popowicz musiał „sprzątnąć” swe mieszkanie kosmiczne. Miał mianowicie uruchomić odkurzacz, by sprzątnąć kurz, który zjawił się w kabine statku po użyciu przez kosmonautów papierowych serwetek.

Popowicz powiedział, że lądował podobnie jak Herman Titow i Andrian Nikolajew obok statku. Lądowanie obu statków nastąpiło w odległości mniej więcej 200 kilometrów jeden od drugiego. Następnie P. Popowicz odpowiedział na liczne pytania korespondentów.

Revolta pałacowa na tle haremów

PARYZ (FAP) 21. 4.

Swego rodzaju przewrót pałacowy rozgrywa się w tych dniach w Arabii Saudyjskiej. Czterech braci króla Sauda, z

Niepokój na Korsyce

PARYZ (FAP) 21. 4.

Koszmarem dla ludności Korsyki stał się pobyt wycofanego z Algierii pierwszego pułku piechoty Legii Cudzoziemskiej. Po drugim milczeniu generalny inspektor Legii general Lefort zmuszony był podać do wiadomości, że z pułku dezercerowało 31 żołnierzy. Deszeryści dokonali na terenie wyspy licznych napadów. Treba było śledzić z Francji posłki policyjne i żołnierzy bezpieczeństwa.

Część dezercerów zdolała przedostać się skradzionymi łodziami na terytorium Włoch. Niektórzy stępił w środka.



Długa i trągliwa jest droga kolorowej ludności Stanów Zjednoczonych do równoprawienia i praw demokratycznych, mimo że konstytucja Stanów Zjednoczonych te prawa jej gwarantuje. Zdjęcie bojowników o równoprawienie ludności kolorowej dokonane przez kraty więzienia w Raleigh mówi samo za siebie. Winston Henry Lockett i Alfred David Jones zostali skazani na 30 dni więzienia za to, że odwiedzili restaurację przeznaczoną dla białych. CAF

OAS kontynuuje działalność we Francji

PARYZ (FAP) 21. 4.

Komentarzy agencji zachodnich zwracają uwagę na rosnące zaangażowanie opinii publicznej na skutek coraz częściej powtarzających się aktów terrorku i bandytyzmu OAS.

Szczególne niepokojące są rabunki broni. Ostatnio bojówka OAS zrabowała w koszarach w Lagny duże ilości broni maszynowej i amunicji. Kilkadziesiąt karabinów maszynowych „zniknęło” z podziur, którym fachał wycofany z Algierii trzeci pułk strzelców morskich.

Genewskie obrady rozbrojeniowe

Ciąg dalszy ze str. 1

go oświadczenia przewodniczącego delegacji radzieckiej W. Kuzniecowa, że ZSRR gotów jest przyjąć kontrolę zakazu doświadczeń nuklearnych w zakresie propagowania przez technizm dum ośmiu krajów neutralnych.

Delegat W. Brytanii Wright przyznając, że nastąpiło pewne zbliżenie stanowisk ZSRR i USA w związku z ostatnim oświadczeniem przedstawiciela ZSRR, nadal przytaczał dawne argumenty Zachodu, jeśli chodzi o obok punktu widzenia ZSRR na szereg problemów poruszonych w memorandum państw neutralnych.

Przewodniczący delegacji Indii Lal stwierdził, że dotychczasowa dyskusja wykazuje, iż memorandum państw neutralnych stanowi realną bazę dla rokowań, zwłaszcza w wyniku zwiększenia państw reprezentowanych na konferencji rozbrojeniowej. Podkreślił on, że mimo iż istnieje jeszcze pewne różnice poglądów między USA i ZSRR, to jednak ostatnio nastąpiło zbliżenie stanowisk obu państw, zwłaszcza w sprawie ostatecznego oświadczenia przewodniczącego delegacji radzieckiej Kuzniecowa, które wyjaśniło punkt widzenia ZSRR na szereg problemów poruszonych w memorandum państw neutralnych.

W zakończeniu swego przemówienia delegat Indii przedłożył formalny wniosek, aby współprzewodniczącą konferencji (USA i ZSRR) przystąpił jak najwcześniej do podjęcia w oparciu o memorandum państw neutralnych rokowań w sprawie wprowadzenia w życie prak-

W 20 rocznicę śmierci St. Dubois'a

WARSZAWA (FAP) 21. 4.

We wtorek 21 bm., w 20 rocznicę śmierci czołowego przywódcy Polskiej Młodzieży Socjalistycznej, działacza PPS — Stanisława Dubois'a — w Warszawie, na placu przed domem, w którym mieszkał, uczczono jego pamięć.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele młodzieży Warszawy, grono przyjaciół i współpracowników pracy i walki, najbliższa rodzina — żona Kazimiera Dubois i syn — Maciej.

U stóp tablicy, przy której warte honorować zażegnali członkowie ZMS, złożono wieńce od Komitetu Central-

Wzrost szeregów Międzynarodowego Związku Studentów

MOSKWA (FAP) 21. 4.

Obradujący w Leningradzie VII Kongres Międzynarodowego Związku Studentów przyjął jednomyślnie do szeregów Związku 11 organizacji studenckich. Nowymi członkami MZS są: Krajowy Związek Studentów Czarny Afryki, Federacja Studentów Uniwersytetów Argentyny, Krajowy Związek Studentów Brazylii, Kuda Studeńska Wyższej Uczelni Fura-Beli w Sierra Leone, Federacja Związków Studenckich Indii Zachodniej, Federacja Studentów Dominikańskiej i Stowarzyszenie Studentów Walczących o wyzwolenie Wietnamu Południowego”.

Jako członków Międzynarodowego Związku Studentów i Stowarzyszenia Studentów Krajowy Związek Studentów Konga, Krajowy Związek Studentów Indonezji i Krajowy Związek Studentów Nigerii.

Polscy uczeni na Kongres Historii Nauki w USA

WARSZAWA (FAP) 21. 4.

We wtorek wyjechała do Stanów Zjednoczonych delegacja uczonych polskich, którzy wezmą udział w X Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki. Kongres obradować będzie w dniach od 26 sierpnia do 2 września w Ithaca i Filadelfii.

Mała encyklopedia tygodnia

Federacja Malajzji

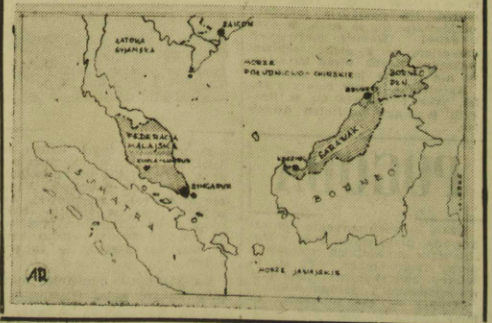
W południowo-wschodniej Azji powstanie niebawem nowy twór państwowy pod nazwą Federacja Malajzji. Federacja obejmie 5 terytoriów, które wchodziły w skład kolonii W. Brytanii, bądź korzystały z wewnętrznej autonomii. Terytoria te — to Federacja Malajzja licząca blisko 7 mln ludności, od 1957 r. niepodległe państwo w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, kraj gospodarczo najbardziej rozwinięty, Malaje są największym producentem i eksporterem na świecie cyny (59 proc. eksportu światowego) oraz kauczuku (35 proc. eksportu światowego). Następne terytoria to: Singapur i Borneo. Singapur jest bardzo słabo rozwinięty, ich ludność nie przekracza półtora miliona mieszkańców.

Już pobieżna analiza struktury etnicznej, gospodarczej i politycznej mówi o ogromnym zróżnicowaniu terytoriów. Najbardziej jednak istotnym momentem w koncepcji sfederowania pięciu terytoriów jest stron polityczny, na zagadnienia. W inicjatywę federacji wystąpił pierwszy brytyjski, aczkolwiek właśnie on utrzymywali w południowo-wschodniej Azji dominującą pozycję kolonizatorów. Istota zagadnienia sprowadza się do aktualnej sytuacji, jaką notują terytoria w kolonialnym, brytyjskim, jak i innych państw posiadających obce terytoria.

Narastający ruch wyzwoleniowy, dążenie ludności do samostanowienia podważała fundamenty kolonializmu. Dyploma-

cja brytyjska, nauczona gorzko doświadczeniem ubiegłych lat, zaczęła więc gorąco szukać wyjścia z sytuacji, jaka się wytworzyła w południowo-wschodniej Azji. W Singapurze bowiem do głosu coraz częściej dochodziła zaczęła postępowacie chińskiej większości (Singapur zamieszkuje 80 proc. Chinczyków), maleńkie kolonie Sarawak, Brunei i północne Borneo stanowiły załadunki do W. Brytanii niepodległości. Pozytywnie federacji nie jest jednak konsekwencją troski o przyszłość Malajzji. Nietrudno się zorientować, że właśnie federacja może się okazać wygodnym tworem państwowym, w którym zostaną zachowane wpływy W. Brytanii i interesy kapitału brytyjskiego. Chodzi bowiem o to, że z uwagi na wysoki poziom rozwoju gospodarczego Federacji Malajzji, wokół tego kraju będzie odczuwał interesy pozostałych partnerów. Pamiętać trzeba, że właśnie Malaje, mimo niepodległości, są najbardziej uzależnione od Anglików. Premier Malajów — Tunku Abdul Rahman znany jest ze swych prozachodnich poglądów. W. Brytanii może więc całkowicie liczyć na poparcie malajskiego premiera, który z racji swej dotychczasowej polityki nie będzie dążył do wyeliminowania brytyjskich wpływów z gospodarki swego kraju.

Wszystko wskazuje więc na to, że Federacja Malajzji zastąpi bezpośrednią formę panowania brytyjskiego — formą pośrednią, ale niewątpliwie istotną, zwłaszcza dla Sarawaku, Brunei i północnego Borneo — formę samostanowienia gospodarczego, formę umiarkowanych wpływów kapitału angielskiego. (Zb. Wlr.)



Z życia partii

O sto rąk do pracy

Uważam, że mówiąc o kolegiach w pracy partyjnej, popełniamy często błąd zasadniczy, nie widząc całej złożoności tego problemu.

Co macie, towarzyszu, na myśli?

Chciałoby to, że zagadnienie kolegielności sprowadza się, zdaniem niektórych, do zebrania się na jakimś forum i debatowania. Przy czym im więcej tego debatowania, tym pełniejsza ma być rzekomo kolegielność. A przecież istota jej nie leży tylko i wyłącznie w sferze dyskusji. Jeżeli zastanowimy się głębiej nad problemem to odnajdziemy więcej elementów, składających się na pojęcie kolegielności i o nich właśnie powinniśmy tu mówić.

Pinie słucham i notuję...

Czy nie zastanowił was nigdy fakt, że najchętniej głos w dyskusji zabierają fachowcy, znający się dobrane na rzeczy oraz chroniczni „wodoleje”, którzy godzinami mogą mówić na temat i nie na temat? Mnie osobiście zjawisko to dało wiele do myślenia. Dzięki niemu zacząłem krytycznie oceniać stan kolegielności działacza instancji. Doszedłem do wniosku, że znaczna część członków instancji, choć uczestniczących w posiedzeniach i głosowaniu, to jednak faktycznie nie brała udziału w obradach KP.

Dlatego?

Bo przytłaczała ich aktywność części towarzyszy, bo nie znali oni tematu obrad, bo nie byli przygotowani do rozważania wysuniętych przez egzekutywę problemów. Tak więc w czasie obrad instancji i podejmowania jej uchwał zasady kolegielności były poważnie naruszane.

Mówiłem jednak na wstępie, że rzecz nie sprowadza się tylko i wyłącznie do obradowania. Jest bowiem i druga strona medalu — realizacja uchwał. Jest i trzecia — ich przygotowanie. A w tych dziedzinach sprawy wyglądały jeszcze gorzej.

Używa towarzysze w swej wypowiedzi czasu przeszłego. Czyżby obecnie w dziedzinie kolegielności działacza zaszły zmiany na lepsze?

Tak. Począwszy od ostatniej Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w stylu działania instancji nastąpiły poważne zmiany na lepsze, upoważniające do używania czasu przeszłego.

Co je spowodowało?

Odbył się przecież XXII Zjazd KPZR. Obrady tego Zjazdu nie pozostały bez wpływu na tok naszego myślenia. W ZSR uczyliśmy dalszy, poważny krok na drodze demokratyzacji życia społecznego i partyjnego. KPZR dąży do oparcia pracy partyjnej o działanie aktyw i szerokich rzesz członków partii. Jest to kierunek jak najbardziej słuszny i dla nas. Tym bardziej że tradycyjny styl pracy, styl polegający na oparciu działania partyjnego o zawody, wych pracowników partyjnych, nie odpowiada już nowym warunkom i potrzebom. Etap instruktora KP już się kończy. Zaczyna się etap partyjnego działacza pracującego społecznie. O tym, że tak jest, może świadczyć następujący przykład: KP posłada 9 etapów instruktorów, ale tylko 4 instruktorów. Mimo pięciu vacatów, praca partyjna nie kulaje; przeciwnie — obserwujemy stały wzrost aktywności organizacji podstawowych.

Jaki to miało wpływ na rozwój kolegielności w pracy Komitetu Powiatowego?

W nowych warunkach Komitet Powiatowy nie mógł pracować po staremu. Potrzeba zwiększenia liczby społecznych działaczy, którzy z wyboru są przeci-

Rozmowa z I sekretarzem KP PZPR w Mońkach tow.

Mikołajem Jakoniukiem

członkowie KP, potrzeba zwiększenia ich aktywności, zmusia nas niejako do zajęcia się stylem działania całej instancji.

Zaczęliśmy szukać wszystkiego tego, co utrudnia jej prawidłowe działanie. I doszliśmy do zagadnienia kolegielności. Czy to dobrze, że egzekutywa KP i tylko egzekutywa przygotowuje materiały do dyskusji i projekty uchwał na plenarne posiedzenia Komitetu Powiatowego? Czy to dobrze, że członkowie KP w ostatniej chwili dowiadują się o proponowanych tematach obrad? Czy to dobrze, że od członków KP nie wymaga się informacji i sprawozdań z realizacji podjętych przez plenium uchwał?

Oczywiście, odpowiedź na te pytania mogła być tylko jedna — źle!

No, chyba. Dlatego też plenarne posiedzenie KP, które odbyło się w maju br., przygotowaliśmy inaczej. Niewiele zresztą włożyliśmy osobistych starań ze strony

egzekutywy. Wystaliśmy bowiem do członków KP zawiadomienia o mającym się odbyć plenium. W zawiadomieniach tych poinformowaliśmy, że proponowanym tematem plenarnego posiedzenia KP są problemy rozbudowy partii na wsi i wreszcie prosiłiśmy towarzyszy, by poświęcili tym sprawom trochę czasu, ażeby zbadali — dlaczego we wsiach gdzie nie mamy członków partii, nie powstały dotąd organizacje, dlaczego przyjmujemy zbyt mało chłopów do partii itd.

Kiedy członkowie KP otrzymali owe zawiadomienia?

Jakieś półtora miesiąca przed plenium. I wiecie co? Przebieg plenarnego posiedzenia przeszedł nasze oczekiwania. W dyskusji zabrał głos i ci, którzy nigdy dotąd nie przemawiali. Zgłoszono szereg wniosków do uchwały. Okazało się, że towarzysze solidnie przygotowali się do obrad KP, że badali sytuację w terenie. Myślę, że wielu z nich poczuło wreszcie, że są członkami instancji.

Podobnie przygotowaliśmy posiedzenie plenarne KP w lipcu, na którym debatowaliśmy nad stanem handlu wiejskiego i budową sklepów czynnem społecznym. To była naprawdę budująca atmosfera.

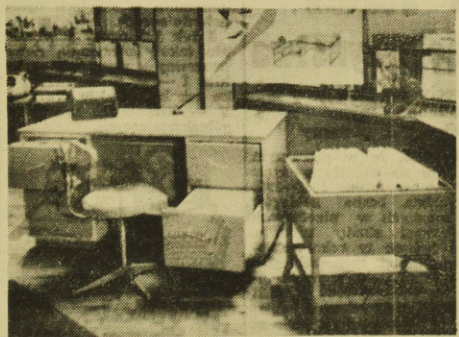
Jak dotąd mówiliśmy raczej o jednej stronie zagadnienia — o przygotowaniu i przebiegu zebrań plenarnych. A jak rzecz przedstawia się w dziedzinie realizacji? Czy ci sami towarzysze, którzy starannie przygotowali się do wystąpienia na plenium i tak odczuwają i trafnie zabierali głos w dyskusji, są również mocni w realizacji uchwał? Czy występują w terenie jako członkowie KP i czy spełniają obowiązki działacza partyjnego?

Ciąg dalszy na str. 4

MEBLE BIUROWE na cenzurowanym

Większość mebli biurowych jest tak skonstruowana, że w rezultacie utrudnia pracę urzędników.

Od kilku lat prowadzone są u nas prace mające na celu unowocześnienie i racjonalizację mebli i urządzeń pomocniczych.



NA ZDJĘCIU: prototypy nowych mebli.

czych przeznaczonych dla administracji. M. in. w zakładzie Organizacji i Techniki Pracy Biurowej zaprojektowano i zbudowano prototypy: nowoczesnego stołka dla maszynistki, kilku rodzajów jedno i dwuszlafowych biurka spełniających wymogi racjonalnej organizacji pracy, krzesła obrotowych oraz wielu urządzeń pomocniczych, jak kartoteki, tablice planistyczne itp.

Obecnie ZOITB projektuje nową serię mebli, które będą uwzględniały pomiary antropometryczne dokonane przez PAN. Generalnie biorąc — zadaniem innowacji wykraczającej z badań antropometrycznych jest znaczne obniżenie wysokości stołów, krzesel i biurka.

Opracowano już dokumentację techniczną — roboczą mebli typowych, przeznaczonych dla masowego użytku. M. in. powstanie 4 rodzaje biurka (dla maszynistki, dla sekretarki w kształcie litery „L”, biurko referenckie oraz dla kartoteki), dwa rodzaje krzesła (normalne i obrotowe) dwa rodzaje typowych szaf, stoły biurowe i inne. (AR)

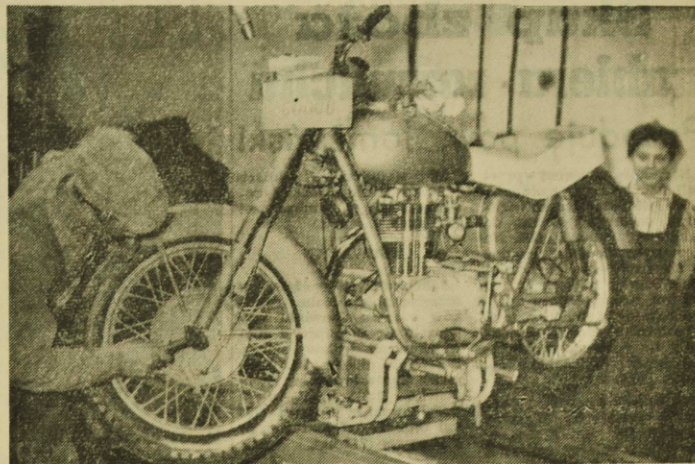
Za wymianę ziarna

Najlepsi reproducceni otrzymali nagrody

Komisja, która oceniała przebieg wymiany ziarna przodującym gospodarstwom podczas wiosennej kampanii siewnej, przyznała nagrody państwowym i indywidualnym. Nagrody ufundowane przez Wojewódzkę Zjednoczenie PGR otrzymali: kierownik gospodarstwa Nowy Młyn, pow. Olecko — Jan Zadrożny oraz Stanisław Kuźniowski, kierownik gospodarstwa Piętki, pow. Elk.

Wśród rolników indywidualnych, prowadzących gospodarstwa reprodukcyjne, nagrody wojewódzkie przyznano: Stanisławowi Szkladziowi z Białos, pow. Sokółka, Konstantemu Pnorowskiemu z Gąsówki-Ose, pow. Łapy oraz Wincentemu Kowalewskiemu z Żarnowa III, pow. Augustów, (su.)

50-tysięczny „Junak”



Napływają dokumenty do Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku

W pierwszych dniach bm. Prezydium WRN w Białymstoku podjęło uchwałę o powołaniu do życia Muzeum Ruchu Rewolucyjnego na Białostocczyźnie. Jest to druga uchwała po pamiętnej, lutowej uchwale egzekutywy KW PZPR w Białymstoku.

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, prace przygotowujące idą w dwóch kierunkach: prowadzenia kwerend w archiwach państwowych i remontu budynku zabytkowego przy ul. Kilińskiego.

Ważnym momentem było ogłoszenie apelu do społeczeństwa o zgłaszanie do Muzeum posiadanych dokumentów i zdjęć.

Ostatnio na apel ten odpowiedział jeden z mieszkańców Supraśla i jako były uczestnik wiecu w Pleszczanikach w dniu 10 lipca 1933 przekazał odpis oskarżenia, skierowanego przeciwko uczestnikom tego wiecu.

Ponadto dostarczył i egzemplarz gazety „Siewba” z 1 czerwca 1907 r., i egzemplarz „Czerwonego Sztandaru” z dnia 25 grudnia 1905 r. oraz 1 egzemplarz „Wiedeńskiego Kuryera Polskiego” wydawanego w Wiedniu w roku 1915.

Ponadto napłynęło kilka fotografii z pogrzebu ofiar strajku w Supraślu w 1933 roku.

Równocześnie trwają prace poszukiwawcze w archiwach państwowych.

Co do remontu budynku przy ul. Kilińskiego, to sprawa dokumentacji została już załatwiona, należy się teraz spodziewać, że Komisja Przydziału Robót przy WKPG skieruje prace do któregoś z białostockich przedsiębiorstw.

Rodziny zamieszkujące budynek zostały już wykwatrowane i remont można rozpocząć.

Przy okazji ponawiamy apel do naszych Czytelników: nadsyłacie posiadane dokumenty, fotografie, rękopisy, ilustracje, rozwój walk rewolucyjnych na Białostocczyźnie. (K.S.)

W dniu 18. VIII. 62 r. punktualnie o godz. 13.30 zjechał z taśmy produkcyjnej Szczecińskiej Fabryki Motocykli jubileuszowy, 50-tysięczny motocykl „Junak”. Jak wiadomo, pierwsza prototypowa partia tych maszyn w liczbie 30 sztuk opuściła fabrykę w roku 1956.

NA ZDJĘCIU: jubileuszowy „Junak” przechodzi ostatnie „zabiegi kosmetyczne” na taśmie montażowej. CAF — fot. Weezer

Suwałki

dając przykład

Pomagają przy żniwach

Przed kilkoma dniami w Prezydium PRN w Suwałkach odbyła się narada, podczas której postanowiono przyjąć z pomocą przy żniwach PGR Czerwonka. Wszyscy zebrani poparli inicjatywę organizacji partyjnych. Do pomocy w akcji żniwnej zgłosiło się 270 pracowników, w tym najwięcej z Prezydium PRN, MPKG i browaru. Uzyskane pieniądze postanowiono przekazać na budowę ogródka jordanowskiego w Suwałkach.

W dniu 14 sierpnia na pola PGR Czerwonka wyjechała pierwsza grupa pracowników suwalskich instytucji i zakładów pracy. Związali oni i ustawili żyto na obszarze 4,5 ha.

Sądźmy, że za przykładem Suwałki pójdą inne miasta. Społeczna pomoc jest w tym roku wyjątkowo potrzebna z uwagi na kaprysy pogody i duże opóźnienia w sprzążce zbóż. (su.)

Cenne wykopalisko w Szczecinie

Od kilku lat trwają prace wykopaliskowe na podgroziu słowińskim w Szczecinie, tuż przy Zamku Książąt Pomorskich. Prowadzą

je pracownicy naukowej stacji archeologicznej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Szczecinie. Wykop o powierzchni jednego a, obniżony głębokości 9 m, zbadano 32 warstwy osadnicze.

Wisła „kopalnia złomu”

Niski stan wody na środkowej Wiśle umożliwia nie tylko prowadzenie robót regulacyjnych ale także wydobycie złomu z dna rzeki. Trzeba bowiem wiedzieć, że Wisła na niektórych swych odcinkach to istna „kopalnia” różnego żelastwa. Dotychczas wydobyto tu kilka tysięcy ton złomu pochodzącego ze zniszczonych mostów, zatopionej sprzętu wojennego itp. (PAP)

Meldunki naszych korespondentów

Skup zboża nabiera rozmachu

Przoduje pow. łomżyński

Nasi korespondenci przestali nam wczoraj meldunki, które świadczą o coraz większych dostawach ziarna do punktów skupu GS. Na pierwszym miejscu znajduje się nadal powiat Łomża, gdzie rolnicy dostarczyli już 196 ton ziarna. Dalsze miejsce zajmują Kolno (155 ton). W ostatnich dniach zwiększyły się dostawy w powiatach Monki (66,8 tony) i Białystok (80,2 tony).

Najgorzej wygląda sytuacja w powiatach Wysokie Mazowieckie i Bielski. W pierwszym rolnicy sprzedali dotychczas zaledwie 30 ton ziarna, a w drugim — tylko 12 ton.

Gospodarstwa państwowe dostarczyły 186 ton zboża. Elk ma na swym koncie 54 tony, Olecko — 37, a Gołdap — 18,2 tony. (su)

A oto kilka meldunków:

MONKI

W ubiegły piątek i sobotę rolnicy naszego powiatu sprzedali państwu 40 ton zboża. Gminna Spółdzielnia w Monkach skupiła w tych dniach ponad 8 ton ziarna, a w Goniądzu już 25 ton. W GS Trzciannie sprzedali zboże m. in.: Jan Janczyło z Lewon — 320 kg, Jerzy Milewski z Chojnowa — 462 kg, Kazimierz Zakrzewski z Bajek Zalesia — 1.089 kg oraz Antoni Kozłowski z Zucielca — 1.550 kg. (zm)

ZAMBROW

Skup zboża w naszym powiecie jest bardzo zróżnicowany w poszczególnych rejonach. I tak gromada Łaskowiec wykonała w skupie zboża już 42,4 proc. planu rocznego. Tymczasem GRN Wygoda nie rozpoczęła jeszcze dostaw.

Z pomocą rolnikom

Od pięciu lat Kazimierz Bogdan pomaga rolnikom z Sokółki w koszeniu zbóż podczas żniw. Traktorzystę z POM w Buchwałowie znają dobrze sokółscy gospodarze, nieraz korzystali bowiem z jego pomocy podczas żniw, orek czy siewów. Co roku Bogdan kosi snopowiazała średnio do 30 ha zbóż. Traktorzystę pomaga w pracy jego pomocnik — Tadeusz Kirpsza. (g)

Dziś

premiera

Już dziś w sali Teatru im. A. Węgierki obejrzeć będziemy mogli znakomitą sztukę Iliji Erenburga „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca” w wykonaniu zespołu Teatru im. S. Jaracza z Olsztyna.

W roli tytułowej laureat nagrody IV Festiwalu Teatru Polskiego w Toruniu Henryk Abbe. (s)

W najbliższych dniach przewiduje się zbiorowe dostawy zboża w Zambrowie i Kołakach. (su.)

SUWAŁKI

Mimo dużych opóźnień w spręcie zbóż, wielu rolników naszego powiatu wywiązało się w całości z obowiązków dostaw ziarna. Należą do nich m. in.: Zygmunt Tarskiewicz z Leszczewka (1.243 kg), Antoni Dojnikowski z Suwałk (750 kg) oraz Paweł Matulewicz z Krzywej (777 kg). (fr)

AUGUSTÓW

Największe nasilenie dostaw notuje się w GS Sztabin, Augustów i Bargłowa. Na terenie działalności GS w Bargłowie w ciągu dwóch dni wpłynęło do magazynu 12 ton żyta. Do pierwszych gospodarzy, którzy w 100 proc. wywiązali się z dostaw zboża, zaliczyć należy: Jana Godlewskiego z Bargłowa, Stefana Łaguna z Bargłowa i Bronisława Wasilewskiego z Netty. Łącznie dostarczyli oni do punktu skupu 1,5 tony zbóż. (aski)

O sto rąk do pracy

Ciąg dalszy ze str. 3

Zaobserwowaliśmy i w tej dziedzinie poprawę. Pragniemy owym proces aktywizowania członków KP stale pogłębiać. I dlatego zamierzamy na następnych plenarnych posiedzeniach, prosząc członków KP o sprawozdania z ich pracy partyjnej w terenie. To niewątpliwie zobowiązuje towarzyszy moralnie, zdomagując ich do zwiększenia starań o to, by wypaść możliwie najlepiej. — Jednym słowem styl pracy instancji partyjnej zależy w dużej mierze od postawy i poglądów egzekutywy i sekretariatu. Jeżeli kierownictwo Komitetu nie ustaje w wysiłkach wypracowania właściwej koncepcji działania partyjnego, jeżeli nie godzi się ze złymi tendencjami w pracy, jeżeli usiłuje wyzwoić się z nawyków administracyjnej i pragnie stworzyć szeroki, skuteczniejszy front oddziaływania ideologicznego i politycznego na społeczeństwo — to stara się przede wszystkim o pogłębienie zasad kolegiatności w życiu i działalności instancji, prawda?

— Oczywiście, pogłębienie zasad kolegiatności, to w efekcie sto rąk do pracy zamiast dziesięciu.

Zanotował:
E. PAJKERT



Poranny apel. Początek dnia obozowego, początek kłusowania godzin milie i pożyteczne spędzonych.

Fot. M. Tarasiewicz

Niedawno nad jeziorem Sajno zakończył się jeden z letnich obozów Związku Młodzieży Socjalistycznej zorganizowany przez KW ZMS i ZW TRKF. W obozie uczestniczyło ponad 50 osób.



Śpiew, muzyka a nawet mecz w szachy — wszystko to, można było znaleźć w obozie.

Sukces idei świadomego macierzyństwa

- Wymowna odpowiedź przeciwnikom ustawy
- „Babki” coraz mniej potrzebne
- Nie wszędzie jest tak dobrze, jak piszemy

Prowadzona od kilku lat akcja świadomego macierzyństwa odniosła pierwszy realny sukces. Fakt ten wart jest zasygnalizowania chociażby ze względu na tych, którzy twierdzą, że zezwolenie na dokonanie przerwania ciąży ze wskazań społecznych doprowadzi do stałego wzrostu liczby zabiegów.

Przez 17 lat nosiła w sobie odłamek wielkości orzecha

Przykre perypetie przeżyła mieszkanka Goniądza, Eugenia Rembas. Podczas jednego z nalotów lotniczych na Berlin, dosłownie w ostatnich dniach drugiej wojny światowej, trafiona została licznymi odłamkami bomby w plecy, piersi i oba barki.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności radzieccy lekarze umieścili ją w wojskowym szpitalu polowym, gdzie dokonano kilku operacji. Po pewnym czasie okazało się, że jeden z odłamków tkwił jeszcze w ciele i leży na naczyniu krwionośnym pod kością obojczyka. Kilkakrotnie próbowano wydobyc odłamek m. in. w Krakowie i Białymstoku. Dopiero teraz, po 17 latach, skomplikowanej operacji podjął się dyrektor Szpitala Powiatowego w Monkach dr Stanisław Maliszewski. Wydobyl on odłamek wielkości łaskowego orzecha. Eugenia Rembas, matka czwórki małych dzieci, czuje się dobrze. (zm)

ABC nowego roku szkolnego

- ★ 7 mln uczniów — o 400 tys. więcej
- ★ Miliard zł na pomoce naukowe
- ★ Nowe programy nauczania

Już we wrześniu rozpocznie naukę 7 milionów uczniów szkół podstawowych, zawodowych, specjalnych i szkół dla pracujących. W porównaniu z ubiegłorocznym wrześniem jest to o 440 tys. uczniów więcej. Ale zadania szkolnictwa na rok biegnący to nie tylko zapewnienie miejsc w szkołach, ale także poprawa warunków nauki całej uczącej się młodzieży.

Nie jest to sprawa łatwa. Coś niecoś jednak powinno się już w bieżącym roku zmienić pod tym względem na lepsze. Pewnemu nieznanemu jeszcze obniżeniu uległ np. tzw. wskaźnik zmianowości, a także „obciążenie” na izbę w szkolnictwie podstawowym.

Duże nadzieje wiąże szkolnictwo z realizacją planu inwestycyjnego na rok 1962. Plan ten wykazuje znaczny postęp w zakresie stosowania dokumentacji typowej. Dla 70 proc. budowanych szkół zastosowano już tzw. dokumentację typową, dla 21 proc. — dokumentację powtarzalną. Istniejący dziś katalog projektów typowych zabezpiecza w zasadzie możliwość dobrania odpowiedniego projektu dla każdej typowej lokalizacji szkoły.

Jednak z uwagi na reformę szkolną na zmiany w strukturze szkolnictwa — zestaw projektów typowych powinien ulegać aktualizacji przez zamianę istniejących projektów na projekty bardziej nowoczesne, odpowiadające m. in. nowym wymaganiom funkcjonalnym.

W nowym roku szkolnym w związku z dalszą politechnizacją nauczania duży nacisk położony zostanie na stworzenie niezbędnej bazy materiałowej a więc pracowni i ich wyposażenia.

Najlepiej wyposażenie to wygląda obecnie w średnim szkolnictwie ogólnokształcącym, które w ciągu 2 lat wzbogaciło się o 727 nowych pracowni fizyki, chemii, biologii i zajęć praktycznych. Niestety, zarówno w szkolnictwie podstawowym, jak i zawodowym sytuacja pod tym względem jest nadal niezadowalająca, chociaż istnieją już szczegółowe plany jej poprawy, a co ważniejsze — także poważne środki na ten cel. Warto przypomnieć, że w roku 1962 środki na pomoce naukowe i wyposażenie szkół wniosła ogromną kwotę: miliarda złotych.

Jak wiadomo od września wprowadzone będą stopniowo nowe plany i programy nauczania w szkołach ogólnokształcących.

I tak już przed 1 września szkoły otrzymają nowe programy nauczania dla klas I, IV, a w ciągu roku szkolnego także dla klas V — VIII i dla liceów ogólnokształcących.



Halo czy 0-11?

Ciekawo jesteśmy, jak wiele dzieci zleceń, w których dniach najczęściej i jakiego rodzaju. Prosimy i słuchamy.

Oczywiście budzenie. Od 28 do 30 budzeń w nocy i nad ranem. Przeważnie na początku tygodnia, w dniach delegacji służbowych. Ponadto ludzie pytali, jakie filmy grane są w kinach, o wyniki Toto-Lotka itp. Konkretniejsze zlecenia to przypomnienie o złożeniu życzeń, czy o mającym się odbyć zebraniu. Średnio na dobę telefony dzwonią 30 razy.

— Dłuzę, krócej?

— W wyjątkowych wypadkach dłużej, gdyż na rauszu nie może usnąć.

— Wiele dziękujemy i do usłyszenia 0-11. (rk)

Podobno najwęższy nie sieją. Ale jest ich też coraz mniej. Przekażcie to o tym Henryk Polaczek, mieszkaniec Sosnowca. Przybył on ostatnio na teren naszego województwa w celu odbycia... gościnnych występów. To swoiste „tournee” rozpoczął od pow. elckiego. Przedstawiając się jako inkasent Wojewódzkiego Urzędu PZU w Białymstoku, pobierał od rolników, m. in. w Nowej Wsi, kwoty od 100 do 300 zł. Przy inkasowaniu pieniężnej przedkładał oryginalne kwestionariusze do podatku gruntowego i składek PZU, podstępnie wplecał w nie oszustwa, gdzie czekał przedmiot GRN w Łabędzicach pow. Bartoszyce.

„Spotkanie w bajce”

nowy film polski

W Sandomierzu ekipa filmowców zespołu „Rytm” przystąpiła do kręcenia filmu fabularnego pt.: „Spotkanie w bajce”. W filmie występują m. in. Aleksandra Ślaska, Teresa Iżewska, Gustaw Holoubek i Andrzej Łapicki. Reżyserem filmu jest Jan Rybkowski.

★

W Międzyzdrojach wczasowicze i turyści z zainteresowaniem obserwują nakręcanie w plenerze sceny do nowego polskiego filmu według scenariusza Joe Alexa pt. „Zbrodniarz i panna”. Powodzenie wśród wczasowiczów mają zwłaszcza znani aktorzy: Ewa Krzyżewska, Zbigniew Cybulski, Adam Pawlikowski i Eugeniusz Fetting. Filmowcy zakończą zdjęcia plenerowe w brm. po czym udadzą się do Warszawy w celu dalszej realizacji filmu w tamtejszym atelier. (PAP)

Nowe centrum naukowe

W Leningradzie powstaje pierwszy na świecie Instytut Geograficzno — Limnologiczny (limnologia — nauka badająca wody śródlądowe i typy zbiorników wodnych, panujące w nich warunki i procesy fizyko — chemiczne oraz zamieszkujące je organizmy). Nowe centrum naukowe obejmie swoimi badaniami wszystkie jeziora ZSRR. Badania prowadzone będą metodą geograficzną, a ich wyniki wykorzystane zostaną dla racjonalnego zagospodarowania jezior, przy rozbudowie sieci wodnej, transportu wodnego i przemysłu rybnego.

(APN-AR)

„Batory” w Gdyni

Przy Dworcu Morskim w Gdyni zacumował transatlantyk PLO M/S „Batory”, który powrócił z plegatu w br. rejsu do Kanady. Na pokładzie statku przybyło do Gdyni ponad 370 pasażerów.

Po krótkim pobycie w Gdyni „Batory” wypłyne do Leningradu i Helsinek, z rejsu po Bałtyku, w którym będą uczestniczyli turyści polscy oraz dwaj amerykańscy pochoźnicy rosyjskiego. (PAP)

Gościnny występ nie powiódł się

Podobno najwęższy nie sieją. Ale jest ich też coraz mniej. Przekażcie to o tym Henryk Polaczek, mieszkaniec Sosnowca. Przybył on ostatnio na teren naszego województwa w celu odbycia... gościnnych występów. To swoiste „tournee” rozpoczął od pow. elckiego. Przedstawiając się jako inkasent Wojewódzkiego Urzędu PZU w Białymstoku, pobierał od rolników, m. in. w Nowej Wsi, kwoty od 100 do 300 zł. Przy inkasowaniu pieniężnej przedkładał oryginalne kwestionariusze do podatku gruntowego i składek PZU, podstępnie wplecał w nie oszustwa, gdzie czekał przedmiot GRN w Łabędzicach pow. Bartoszyce.

Skradł je oczywiście uprzednio sołtysowi tej wsi wraz z tysiącami złotych. Następnym etapem oszustwa „występy” rozpoczął od wsi Owieczki, Kramkowska Duża i Downary. Tutaj spotkał się jednak z rolnikami, którzy mieli już uregulowane wszystkie składki. Zaczęto się przyszydziać. Niebawem został zatrzymany przez funkcjonariusza MO. Dzięki więc właściwej postawie mieszkańców wsi, a szczególnie izolowany i osadzony w areszcie, gdzie czekać będzie na rozprawę sądową. (zm)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Potrzebna pomoc domowa dla dwójki dzieci. Białystok, Wysoki Stoszek 22/2. **g 3344-1**

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Drewniana 29. **g 3345-1**

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Alja 1 Maja 10 m. 40. **g 3346-1**

LOKALE

1 pokój, wygodny śródmiejski, stare budowl. — zamieniam na 3 pokoje w nowym budownictwie. Telefon: Białystok — 46-78. **g 3350-1**

Sopot. Mieszkanie — pokój i kuchnia, samodzielne — zamieniam na podobne w Białymstoku budownictwie. Wiadomość: Sokółka, Plac Kościuszki 27 — Hardziej Józefa. **g 3357-1**

Mieszkanie w Olsztynie, ul. Okrzei nr 1 m. 3 — zamieniam na mieszkanie w Białymstoku. **g 3360-1**

SPRZEDAŻ
Okna, drzwi do budynków mieszkalnych oraz 11 sztuk okien inwentarskich, dachówkę karpiołową podwójną z podkładami — sprzedam. Informacje: budka nr 1 przy końcu „3”. **g 3331-1**

Ule typu Warszawskiego z pszczołami, w cenie 700 — 800 zł oraz ule Dąbna bez pszczoł, w cenie 380 zł — sprzedam. Akademia Medyczna w Białymstoku. Ule oglądać można w Dziale Adm. — Technicznym Akademii, w godz. od 8 do 15. **g 3333-1**

Samochód „Pobleda”, stan dobry — sprzedam niedrogo. Wiadomość: Zambrów, ul. Cmentarna 9. **g 3331-1**

Maszynę dziewiarską „Busch” metalową, dwupiętrową, nową — sprzedam. Białystok, Poprzeczna 6. **g 3349-1**

Pianino — sprzedam. Białystok, Wołodjowskiego 8d m. 35. **g 3356-1**

Motoczwór „Ryś”, nowy — sprzedam tanio. Białystok, Rynek Kościuszki 30 m. 1, tel. 20-88. **g 3355-1**

Motocykl „Jawę CZ 175” — sprzedam. Wiadomość: telefon 36-31, godz. 18 — 19. **g 3361-1**

Dom jednorodzinny z ogrodem — pilnie sprzedam. Białystok, Konduktorska 4. **g 3362-1**

ZGUBY

Barneszewski Alfred zgubił legitymację szkolną Liceum Pedagogicznego. **g 3333-1**

Cackowski Henryk, Mazowiecka 52, zgubił dowód osobisty, legitymację służbową, prawo jazdy samochodowo-motocyklowe kat. amatorskiej nr 272/82, kartę rejestracyjną AM-3281 wydaną przez Prezydium MRN Białystok. **g 3353-1**

Gołębiowski Michał zgubił numer rejestracyjny motocykla AS 0809 wydany przez Prezydium PRN Łomża. **g 3340-1**

Halakun Ninie skradziono dowód osobisty, przepustkę, bilet miesięczny autobusowy, legitymację związkową. **g 3347-1**

Jankowski Edmund zgubił numer rejestracyjny motocykla AS 0809 wydany przez Prezydium PRN Łomża. **g 3349-1**

Jaroszewicz Józef zgubił legitymację szkolną nr 112 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Elektryczną w Białymstoku. **g 3350-1**

Jurewicz Albin skradziono legitymację studencką Akademii Medycznej nr albumu 2332. **g 3341-1**

Konkiewicz Władysław zgubił numer rejestracyjny AB 2994 wydany przez Wydział Komunikacji w Bielsku Podlaskim. **g 3342-1**

Łuczewski Eugeniusz, zam. Karakule, GRN Ogrodniczy, zgubił dowód osobisty. **g 3351-1**

Pracka Zofia zgubiła legitymację kolejową nr 162588. **g 3338-1**

Romanuk Aleksander, zam. Czyżyk, pow. Bielsk Podlaski, zgubił świadectwo z klasy siódmej. **g 3359-1**

Solowiej Maria zgubiła świadectwo ukończenia klasy siódmej. **g 3351-1**

Sosnowski Kazimierz zgubił prawo jazdy kat. III nr 0074/59 z wkładką, wydane przez Prezydium PRN w Sochaczewie. **g 3337-1**

Wacławski Ewa zgubiła legitymację szkolną nr 343. **g 3346-1**

Wysocki Walentyn skradziono legitymację PKS nr 1092. **g 3352-1**

ARTYKUŁY MLECZARSKIE I NAPOJE BUTELKOWANE

zapewniają konsumentom

zawartość tłuszczu zgodną z normą oraz właściwą higienę produktu

- mleko spożywcze butelkowane
- śmietanka słodka butelkowana
- śmietana kwaśna butelkowana
- maślanka spożywcza butelkowana
- szampan serwatkowy
- kefir

DO NABYCIA

we wszystkich sklepach spożywczych
PSS — MHD oraz
w sklepie OSM ulica Lipowa 34.
k 1385-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

50 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz 20 CIESLI (mężczyzn od 18 lat) przyjmie natychmiast na dobrych warunkach Zarząd Budowlano — Montażowy nr 2 „Kokosownia”, Nowa Huta, Kombinatu — dojazd z ronda tramwajem nr 5 (wyściadać na przystanku przystanku). Na miejscu bezpłatne hotele pracownicze, stołówka (obiad 6 zł), bezpłatna odzież ochronna.

Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub uczęszczania do różnego rodzaju szkół. Przed wyjazdem do Nowej Huty należy się wymeldować na pobyt okresowy. **k 1447-0**

MURARZY, ZBROJARZY, BETONIARZY, CIESLI, ŚLUSARZY, ELEKTRYKÓW, TELEMONTERÓW, MASZYNISTÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO ORAZ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych (mężczyzn powyżej 18 lat) — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina Kraków — Nowa Huta.

Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach własnych przedsiębiorstwa. Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PPBHL Kraków — Nowa Huta. Dojazd tramwajem linii nr 5 i 16 (przystanki przystanku przed Walcownią).

Zgłaszać się z wymeldowaniem na pobyt okresowy. **k 1448-0**

Każdą ilość **MURARZY, ZDUNÓW, CIESLI, DEKARZY, BETONIARZY, ORAZ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** do pracy na budach w Lubsku i Krośnie Odr. — zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Krośnie Odr., ul. Pionierów 44/45.

Wszystkim chętnym do pracy zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz wynagrodzenie zasadnicze i dodatki zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Oferty należy przysyłać na adres przedsiębiorstwa. **k 1322-0**

Pracownika na stanowisko **MAGAZYNIERA** branży wyrobów hutniczych — poszukuje WZGS „Samopomoc Chłopska” Zakład Handlu Art. do Prod. Rolnej w Białymstoku, ul. Botaniczna nr 8.

Wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze zawodowe. Warunki pracy do omówienia.

Zgłaszać się do Działu Kadr WZGS „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku, ulica Sienkiewicza nr 55a. **k 1384-1**

PRACOWNIKÓW INŻYNIERYJNO — TECHNICZNYCH na budowy i do komórek projektowania — zatrudni od zaraz Kompletne Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Białymstoku.

Wynagrodzenie według siatki płac w budownictwie.

Zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia osobiście lub telefonicznie: 36-70. **k 1383-1**

PRZETARGI

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 3 wozów konnych, dwudyszlowych, ogumionych oraz 1 sztuki sań.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 września 1962 roku o godz. 9 w siedzibie MPWiK w Białymstoku, ul. Miłynowa 52.

Cena wywoławcza wynosi od 1.050 zł do 1.700 zł za 1 sztukę dla wozów ogumionych i 400 zł za 1 sztukę sań.

Wozy oglądać można w siedzibie MPWiK. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest uprzednie wpłacenie kaucji w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy MPWiK na jego konto nr 102-6-42 w NBP i OM Białystok.

MPWiK zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny. **k 1381-1**

BIAŁOSTOCKI ZARZĄD APTEK W BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 71/73, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót wodociagowych w aptece w Jawowie oraz na wykonanie robót malarskich w aptece w Knyssynie.

Szczegółowych informacji odnośnie wykonania w/w robót udzieli Dział Inw. Rem. BZA.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1962 roku w biurze BZA o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. **k 1386-00**

MAZURSKA WYTWÓRNIĄ TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO W AUGUSTOWIE ogłasza przetarg nieograniczony na uporządkowanie archiwum akt zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, które posiadają uprawnienie z państwowego archiwum do porządkowania akt.

Oferty należy składać na adres Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 sierpnia 1962 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1962 roku o godz. 10 w MWTP w Augustowie.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. **k 1390-1**

DOKADZIS idziemy?

TEATR
Teatr im. A. Węgierki — Teatr im. S. Jarczaka z Olsztyna „Burzliwe życie Lejzora” Różańska, godz. 19.30.

KINA
„Półk” — „Herbst” prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Czekolada”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Garaż śmierci”, produkcja angielskiej, (od lat 18), dodatek — „Czekolada”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Syrrena” — „Złote piaski”, prod. USA (od lat 7), dodatek — „Nasza kronika 6/61”, godz. 19.30, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Polana” — „Rozwód” — prod. angielskiej, (od lat 12), dodatek — „Notatka o mojej architekturze włoskiej”, godz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R” — „Białe noce”, prod. włoskiej (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. Widmo”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Gwiazdy patrzy na nas”, prod. angielskiej (od lat 12), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — nieczynne.

KLUBY
Klub Międzynarodowy Prasy i Kultury — czynny od godz. 10 do 12.

Księgarnia Klubu — czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE
KINA

„Polonia” w Elku — „Tak duża nieobecność”.

„Zorza” w Elku — „Złote piaski”.

„Orzeł” w Elku — „Kolorowe melodie”.

PROGRAM I
7.30 Muzyka; 8.30 Przerwa; 17.05 „Na wiośnie”; 18.00 „Czasy i medycyna”; 18.10 „Sława i chwala” — odc. pow. P. Iwanickiej; 18.20 „Czasy i medycyna”; 18.30 „Czasy i medycyna”; 18.40 „Czasy i medycyna”; 18.50 „Czasy i medycyna”; 19.00 „Czasy i medycyna”; 19.10 „Czasy i medycyna”; 19.20 „Czasy i medycyna”; 19.30 „Czasy i medycyna”; 19.40 „Czasy i medycyna”; 19.50 „Czasy i medycyna”; 20.00 „Czasy i medycyna”; 20.10 „Czasy i medycyna”; 20.20 „Czasy i medycyna”; 20.30 „Czasy i medycyna”; 20.40 „Czasy i medycyna”; 20.50 „Czasy i medycyna”; 21.00 „Czasy i medycyna”; 21.10 „Czasy i medycyna”; 21.20 „Czasy i medycyna”; 21.30 „Czasy i medycyna”; 21.40 „Czasy i medycyna”; 21.50 „Czasy i medycyna”; 22.00 „Czasy i medycyna”; 22.10 „Czasy i medycyna”; 22.20 „Czasy i medycyna”; 22.30 „Czasy i medycyna”; 22.40 „Czasy i medycyna”; 22.50 „Czasy i medycyna”; 23.00 „Czasy i medycyna”; 23.10 „Czasy i medycyna”; 23.20 „Czasy i medycyna”; 23.30 „Czasy i medycyna”; 23.40 „Czasy i medycyna”; 23.50 „Czasy i medycyna”; 24.00 „Czasy i medycyna”; 24.10 „Czasy i medycyna”; 24.20 „Czasy i medycyna”; 24.30 „Czasy i medycyna”; 24.40 „Czasy i medycyna”; 24.50 „Czasy i medycyna”; 25.00 „Czasy i medycyna”; 25.10 „Czasy i medycyna”; 25.20 „Czasy i medycyna”; 25.30 „Czasy i medycyna”; 25.40 „Czasy i medycyna”; 25.50 „Czasy i medycyna”; 26.00 „Czasy i medycyna”; 26.10 „Czasy i medycyna”; 26.20 „Czasy i medycyna”; 26.30 „Czasy i medycyna”; 26.40 „Czasy i medycyna”; 26.50 „Czasy i medycyna”; 27.00 „Czasy i medycyna”; 27.10 „Czasy i medycyna”; 27.20 „Czasy i medycyna”; 27.30 „Czasy i medycyna”; 27.40 „Czasy i medycyna”; 27.50 „Czasy i medycyna”; 28.00 „Czasy i medycyna”; 28.10 „Czasy i medycyna”; 28.20 „Czasy i medycyna”; 28.30 „Czasy i medycyna”; 28.40 „Czasy i medycyna”; 28.50 „Czasy i medycyna”; 29.00 „Czasy i medycyna”; 29.10 „Czasy i medycyna”; 29.20 „Czasy i medycyna”; 29.30 „Czasy i medycyna”; 29.40 „Czasy i medycyna”; 29.50 „Czasy i medycyna”; 30.00 „Czasy i medycyna”; 30.10 „Czasy i medycyna”; 30.20 „Czasy i medycyna”; 30.30 „Czasy i medycyna”; 30.40 „Czasy i medycyna”; 30.50 „Czasy i medycyna”; 31.00 „Czasy i medycyna”; 31.10 „Czasy i medycyna”; 31.20 „Czasy i medycyna”; 31.30 „Czasy i medycyna”; 31.40 „Czasy i medycyna”; 31.50 „Czasy i medycyna”; 32.00 „Czasy i medycyna”; 32.10 „Czasy i medycyna”; 32.20 „Czasy i medycyna”; 32.30 „Czasy i medycyna”; 32.40 „Czasy i medycyna”; 32.50 „Czasy i medycyna”; 33.00 „Czasy i medycyna”; 33.10 „Czasy i medycyna”; 33.20 „Czasy i medycyna”; 33.30 „Czasy i medycyna”; 33.40 „Czasy i medycyna”; 33.50 „Czasy i medycyna”; 34.00 „Czasy i medycyna”; 34.10 „Czasy i medycyna”; 34.20 „Czasy i medycyna”; 34.30 „Czasy i medycyna”; 34.40 „Czasy i medycyna”; 34.50 „Czasy i medycyna”; 35.00 „Czasy i medycyna”; 35.10 „Czasy i medycyna”; 35.20 „Czasy i medycyna”; 35.30 „Czasy i medycyna”; 35.40 „Czasy i medycyna”; 35.50 „Czasy i medycyna”; 36.00 „Czasy i medycyna”; 36.10 „Czasy i medycyna”; 36.20 „Czasy i medycyna”; 36.30 „Czasy i medycyna”; 36.40 „Czasy i medycyna”; 36.50 „Czasy i medycyna”; 37.00 „Czasy i medycyna”; 37.10 „Czasy i medycyna”; 37.20 „Czasy i medycyna”; 37.30 „Czasy i medycyna”; 37.40 „Czasy i medycyna”; 37.50 „Czasy i medycyna”; 38.00 „Czasy i medycyna”; 38.10 „Czasy i medycyna”; 38.20 „Czasy i medycyna”; 38.30 „Czasy i medycyna”; 38.40 „Czasy i medycyna”; 38.50 „Czasy i medycyna”; 39.00 „Czasy i medycyna”; 39.10 „Czasy i medycyna”; 39.20 „Czasy i medycyna”; 39.30 „Czasy i medycyna”; 39.40 „Czasy i medycyna”; 39.50 „Czasy i medycyna”; 40.00 „Czasy i medycyna”; 40.10 „Czasy i medycyna”; 40.20 „Czasy i medycyna”; 40.30 „Czasy i medycyna”; 40.40 „Czasy i medycyna”; 40.50 „Czasy i medycyna”; 41.00 „Czasy i medycyna”; 41.10 „Czasy i medycyna”; 41.20 „Czasy i medycyna”; 41.30 „Czasy i medycyna”; 41.40 „Czasy i medycyna”; 41.50 „Czasy i medycyna”; 42.00 „Czasy i medycyna”; 42.10 „Czasy i medycyna”; 42.20 „Czasy i medycyna”; 42.30 „Czasy i medycyna”; 42.40 „Czasy i medycyna”; 42.50 „Czasy i medycyna”; 43.00 „Czasy i medycyna”; 43.10 „Czasy i medycyna”; 43.20 „Czasy i medycyna”; 43.30 „Czasy i medycyna”; 43.40 „Czasy i medycyna”; 43.50 „Czasy i medycyna”; 44.00 „Czasy i medycyna”; 44.10 „Czasy i medycyna”; 44.20 „Czasy i medycyna”; 44.30 „Czasy i medycyna”; 44.40 „Czasy i medycyna”; 44.50 „Czasy i medycyna”; 45.00 „Czasy i medycyna”; 45.10 „Czasy i medycyna”; 45.20 „Czasy i medycyna”; 45.30 „Czasy i medycyna”; 45.40 „Czasy i medycyna”; 45.50 „Czasy i medycyna”; 46.00 „Czasy i medycyna”; 46.10 „Czasy i medycyna”; 46.20 „Czasy i medycyna”; 46.30 „Czasy i medycyna”; 46.40 „Czasy i medycyna”; 46.50 „Czasy i medycyna”; 47.00 „Czasy i medycyna”; 47.10 „Czasy i medycyna”; 47.20 „Czasy i medycyna”; 47.30 „Czasy i medycyna”; 47.40 „Czasy i medycyna”; 47.50 „Czasy i medycyna”; 48.00 „Czasy i medycyna”; 48.10 „Czasy i medycyna”; 48.20 „Czasy i medycyna”; 48.30 „Czasy i medycyna”; 48.40 „Czasy i medycyna”; 48.50 „Czasy i medycyna”; 49.00 „Czasy i medycyna”; 49.10 „Czasy i medycyna”; 49.20 „Czasy i medycyna”; 49.30 „Czasy i medycyna”; 49.40 „Czasy i medycyna”; 49.50 „Czasy i medycyna”; 50.00 „Czasy i medycyna”; 50.10 „Czasy i medycyna”; 50.20 „Czasy i medycyna”; 50.30 „Czasy i medycyna”; 50.40 „Czasy i medycyna”; 50.50 „Czasy i medycyna”; 51.00 „Czasy i medycyna”; 51.10 „Czasy i medycyna”; 51.20 „Czasy i medycyna”; 51.30 „Czasy i medycyna”; 51.40 „Czasy i medycyna”; 51.50 „Czasy i medycyna”; 52.00 „Czasy i medycyna”; 52.10 „Czasy i medycyna”; 52.20 „Czasy i medycyna”; 52.30 „Czasy i medycyna”; 52.40 „Czasy i medycyna”; 52.50 „Czasy i medycyna”; 53.00 „Czasy i medycyna”; 53.10 „Czasy i medycyna”; 53.20 „Czasy i medycyna”; 53.30 „Czasy i medycyna”; 53.40 „Czasy i medycyna”; 53.50 „Czasy i medycyna”; 54.00 „Czasy i medycyna”; 54.10 „Czasy i medycyna”; 54.20 „Czasy i medycyna”; 54.30 „Czasy i medycyna”; 54.40 „Czasy i medycyna”; 54.50 „Czasy i medycyna”; 55.00 „Czasy i medycyna”; 55.10 „Czasy i medycyna”; 55.20 „Czasy i medycyna”; 55.30 „Czasy i medycyna”; 55.40 „Czasy i medycyna”; 55.50 „Czasy i medycyna”; 56.00 „Czasy i medycyna”; 56.10 „Czasy i medycyna”; 56.20 „Czasy i medycyna”; 56.30 „Czasy i medycyna”; 56.40 „Czasy i medycyna”; 56.50 „Czasy i medycyna”; 57.00 „Czasy i medycyna”; 57.10 „Czasy i medycyna”; 57.20 „Czasy i medycyna”; 57.30 „Czasy i medycyna”; 57.40 „Czasy i medycyna”; 57.50 „Czasy i medycyna”; 58.00 „Czasy i medycyna”; 58.10 „Czasy i medycyna”; 58.20 „Czasy i medycyna”; 58.30 „Czasy i medycyna”; 58.40 „Czasy i medycyna”; 58.50 „Czasy i medycyna”; 59.00 „Czasy i medycyna”; 59.10 „Czasy i medycyna”; 59.20 „Czasy i medycyna”; 59.30 „Czasy i medycyna”; 59.40 „Czasy i medycyna”; 59.50 „Czasy i medycyna”; 60.00 „Czasy i medycyna”; 60.10 „Czasy i medycyna”; 60.20 „Czasy i medycyna”; 60.30 „Czasy i medycyna”; 60.40 „Czasy i medycyna”; 60.50 „Czasy i medycyna”; 61.00 „Czasy i medycyna”; 61.10 „Czasy i medycyna”; 61.20 „Czasy i medycyna”; 61.30 „Czasy i medycyna”; 61.40 „Czasy i medycyna”; 61.50 „Czasy i medycyna”; 62.00 „Czasy i medycyna”; 62.10 „Czasy i medycyna”; 62.20 „Czasy i medycyna”; 62.30 „Czasy i medycyna”; 62.40 „Czasy i medycyna”; 62.50 „Czasy i medycyna”; 63.00 „Czasy i medycyna”; 63.10 „Czasy i medycyna”; 63.20 „Czasy i medycyna”; 63.30 „Czasy i medycyna”; 63.40 „Czasy i medycyna”; 63.50 „Czasy i medycyna”; 64.00 „Czasy i medycyna”; 64.10 „Czasy i medycyna”; 64.20 „Czasy i medycyna”; 64.30 „Czasy i medycyna”; 64.40 „Czasy i medycyna”; 64.50 „Czasy i medycyna”; 65.00 „Czasy i medycyna”; 65.10 „Czasy i medycyna”; 65.20 „Czasy i medycyna”; 65.30 „Czasy i medycyna”; 65.40 „Czasy i medycyna”; 65.50 „Czasy i medycyna”; 66.00 „Czasy i medycyna”; 66.10 „Czasy i medycyna”; 66.20 „Czasy i medycyna”; 66.30 „Czasy i medycyna”; 66.40 „Czasy i medycyna”; 66.50 „Czasy i medycyna”; 67.00 „Czasy i medycyna”; 67.10 „Czasy i medycyna”; 67.20 „Czasy i medycyna”; 67.30 „Czasy i medycyna”; 67.40 „Czasy i medycyna”; 67.50 „Czasy i medycyna”; 68.00 „Czasy i medycyna”; 68.10 „Czasy i medycyna”; 68.20 „Czasy i medycyna”; 68.30 „Czasy i medycyna”; 68.40 „Czasy i medycyna”; 68.50 „Czasy i medycyna”; 69.00 „Czasy i medycyna”; 69.10 „Czasy i medycyna”; 69.20 „Czasy i medycyna”; 69.30 „Czasy i medycyna”; 69.40 „Czasy i medycyna”; 69.50 „Czasy i medycyna”; 70.00 „Czasy i medycyna”; 70.10 „Czasy i medycyna”; 70.20 „Czasy i medycyna”; 70.30 „Czasy i medycyna”; 70.40 „Czasy i medycyna”; 70.50 „Czasy i medycyna”; 71.00 „Czasy i medycyna”; 71.10 „Czasy i medycyna”; 71.20 „Czasy i medycyna”; 71.30 „Czasy i medycyna”; 71.40 „Czasy i medycyna”; 71.50 „Czasy i medycyna”; 72.00 „Czasy i medycyna”; 72.10 „Czasy i medycyna”; 72.20 „Czasy i medycyna”; 72.30 „Czasy i medycyna”; 72.40 „Czasy i medycyna”; 72.50 „Czasy i medycyna”; 73.00 „Czasy i medycyna”; 73.10 „Czasy i medycyna”; 73.20 „Czasy i medycyna”; 73.30 „Czasy i medycyna”; 73.40 „Czasy i medycyna”; 73.50 „Czasy i medycyna”; 74.00 „Czasy i medycyna”; 74.10 „Czasy i medycyna”; 74.20 „Czasy i medycyna”; 74.30 „Czasy i medycyna”; 74.40 „Czasy i medycyna”; 74.50 „Czasy i medycyna”; 75.00 „Czasy i medycyna”; 75.10 „Czasy i medycyna”; 75.20 „Czasy i medycyna”; 75.30 „Czasy i medycyna”; 75.40 „Czasy i medycyna”; 75.50 „Czasy i medycyna”; 76.00 „Czasy i medycyna”; 76.10 „Czasy i medycyna”;



SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

Dzisiaj od godz. 10 do 11 przy redakcyjnym telefonie 45-76 spotykamy się z

kierownikiem Miejskiej
Służby Drogowej
mgr inż.
**JERZY
KUZIŃSKIM,**

który odpowiadać będzie na pytania, dotyczące budowy i rozbudowy ulic, ich konserwacji i oświetlenia. A więc czekamy na pytania Czytelników w godzinach od 10 do 11, telefon 45-76.

Chcemy mieć gaz ale jak najmniej „wykopków”

- Całe osiedle południowe — rozkopane
- Przez niezasypane rowy — woda w piwnicach
- Kto ma usunąć skutki wykopków

Moje podwórko zmienia się jak kameleon. Nie tak dawno było płaską równiną, na której szumiały zielonki drzewa. Aż tu któregoś dnia stało się nagle najprawdziwszym „Podkarpaciem”. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki powyrosły na nim raptem skały, kolosy.

GDZIE jest to podwórko? Przy ul. Lipowej, vis à vis kina „Północ”. Ale mogłabym nawet nie podawać adresu. Podwórko takich jest przecież w naszym mieście ostatnio bardzo dużo. Całe osiedle tzw. południowe (ul. Lipowa, Aleja 1 Maja, Malmada i inne) rzyte zostało przez ekipy zakładające instalacje gazowe. Z robotą uwinęło się dość szybko. I za to przed-

siębiorstwom instalującym przewody należy się uznanie. Ale to, że pozostawili po sobie: rozkopane podwórka, niezasypane rowy (ul. Malmada nr 31A), podkopki, przez które woda wdziera się do piwnic (również przy ul. Malmada nr 31A), stopy kamieni, podziurawione chodniki, nie zasługuje bynajmniej na uznanie.

„Specje”, do których zwróciłam się po poradę, odpowiedziały: to jest nieuniknione. Gazociąg musi być przez jakiś czas poddawany próbom szczelności. Są w nich przecieki, wady fabryczne, należy to sprawdzać i spawać.

Zgoda, że przecieki, zgoda, że nie można uprzątać wszystkiego. Ale przecież kamienie nie mają nic wspólnego ani z instalacjami, ani z próbami technicznymi. Czy nie można ich uprzątać już teraz.

Odpowiedziano mi: porządkować będziemy we wrześniu. Kamienie, jako surowiec zostaną zebrane, wywiezione, rozkruszone i użyte do budowy drogi.

BARDZO pięknie. Tylko dlaczego dopiero we wrześniu. Kiedy podwórka pełne będą dzieł rozbieganych, ciekawych wszystkich. Chyba, że nasi budowniczy chcą sprawić dzieciom dodatkową atrakcję, choć na pewien czas uciąć przedmiotem własnych „gór”. A swoją drogą warto już dziś zapytać kto będzie odpowiadał za porządkowanie naszych podwórek: gazownia czy przedsiębiorstwa Przedsiębiorstwa MRN? Jak dotąd pod tym względem panuje błąd cisza. (K)

Zapisy dzieci

Opisnik TKKF „Klubowe” przyjmuje zapisy dzieci w wieku lat 4 — 7 do zespołu rytmiczno — baletowego. Zgłoszenia przyjmowane są w Domu Prasy pok. nr 3 w godz. 15-20.

Fot. H. Rogoziński



żądania przeprowadzenia badań stwierdzających obecność alkoholu w organizmie. W razie ujemnego wyniku analizy, osoba doprowadzona do izby musi być natychmiast zwolniona, a lekarz zobowiązany jest do niezwłocznego zawiadomienia o tym organów MO i podania nazwiska funkcjonariusza, który doprowadził do izby daną osobę. Ustalenie nazwiska funkcjonariusza w takich przypadkach nie będzie trudne, regulamin nakłada bowiem obowiązek składania pisemnych oświadczeń o powodach, dla których dana osoba została doprowadzona do izby wytrzeźwień.

Dażąc do wyeliminowania ewentualnych nadużyć nowy regulamin mówi wyraźnie, że w razie, gdy osoba opuszczająca izbę wytrzeźwień kwestionuje zwracany jej depozyt, należy sporządzić protokół i przekazać sprawę organom MO.



Wczoraj delegacja opuściła Białystok

Budowlani z Grodna zapoznali się z rozwojem naszego budownictwa

Jak już informowaliśmy, od 17 bm. przebywała w naszym mieście delegacja pracowników budownictwa i gospodarki komunalnej z Grodna (BSRR). Delegacji przewodniczył zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Grodnie, **town. M. B. Sosnowski.**

Wczoraj, po 3-dniowym pobycie w Białymstoku, delegacja udała się w drogę powrotną do Grodna. Na granicy w Kuźnicy Białostockiej gościł grodzieńskich zęgał: zastępca przewodniczącego Prez. WRN w Białymstoku — mgr Gabriel Gortowski, kierownik Wydz. Propagandy KW PZPR — **town. Walenty Awier** oraz dyrektorzy biłostockich przedsiębiorstw budowlanych.

Wizyta delegacji z Grodna miała charakter ściśle roboczy. Goście grodzieńscy zwiedzili szereg naszych budowli i placówek gospodarki komunalnej. Interesowali się planami rozwoju naszego miasta, budownictwem spółdzielczym. Z uznaniem wy-

rażali się o zastosowaniu przy robotach wykończeniowych na budowach BPBM tworzyw sztucznych i tzw. „mozaiki hajnowskiej”. Goście z Grodna byli wszędzie przyjmowani bardzo serdecznie.

Wizyta delegacji grodzieńskiej wniosła nowy wkład do stale rozwijającej się sąsiedzkiej współpracy Białostoku i Grodna. (w-2)



„Dla mnie ładniejsze”

Na ładzie kosa zielonkawych pomidorów. Długa kolejka klientów. Wiele z nich podchodzi do lady, wypowiada sakramentalne słowa:

— Dla mnie proszę wybrać ładniejsze.

Czyli według ich mniemania, następni kupujący powinni otrzymać gorzej pomidory. Ekspedientki są zazwyczaj omdlenego zdania. Jeżeli to kolejkę nie ma znających... (sm)

W trosce o... nogi

„Kupię nie kupię, ale po prostu można”. Takie są kołtety. Coż zrobić. Chociaż do 1 lub 15 jeszcze daleko — tuba, ku utrapieniu meżów, oglądając różne rzeczy na wystawach sklepach.

Pewna biłostockanka zatrzymała się przed oknem wystawowym sklepu „Gallux” przy ul. Kilińskiego. Matka na nożach kalkiem modne szpilki, chciała zobaczyć jakieś też są w sklepie. Postąpiła chwile i... już jedna szpilka pekiła. Szczęście, że tylko szpilka. Przed wszystkim okna, mi skłoni, wokół zrywów węgla, wchodzą bowiem takie dziury, że można stamnąć nie tylko szpilki, ale nawet nogę.

„Galluxie!!!” Zatrzasnęły się o nogi swoich klientów. (w-2)



Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: biłostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa”. Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14; 24-14; redakcja 35-42; dz. reklam 45-74; dział polityki 35-33; dz. sport. 45-97; red. nocna 25-36; centrala 37-41 do 48. Nie zamówionych rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówek „Ruch” i „Pocztę”. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Biłostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok ul. Wesołowskiego 1.

RACJONALIZATOR

W Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych w Starosielcach od kilku już lat pracuje starszy technik bezpieczeństwa i higieny pracy — **Przemysław Hlawaty**. Mimo wielu obowiązków zawodowych znajduje również czas i na pracę społeczną. Jest wiceprzewodniczącym zakładowego koła NOT, członkiem zarządu

Klubu Techniki i Racjonalizacji. Nietrudno więc jest się domyślić, iż jego hobby — to pomysły racjonalizatorskie. Posiada srebrną i złotą odznakę racjonalizatorską produkcji oraz dyplom zasłużonego racjonalizatora produkcji. Przemysław Hlawaty zgłosił kilka ciekawych pomysłów racjonalizatorskich oraz projektów usprawnień.

NA ZDJĘCIU: Przemysław Hlawaty mierzy wielkość arkuszy blach ociekających na przetransportowanie. Uzyskane obliczenia pomagają w opracowaniu urządzenia do transportu wielkich arkuszy blach. (h)

Fot. H. Rogoziński

Na rynku warzywnym

Są brzoskwinie i pomidory

Dzisiaj ukazały się w sprzedaży dawno zapowiadane przez Spółdzielnię Ogrodniczą „Witamina” brzoskwinie. Których sprowadzono do Białostoku 8 ton. Są też nareczkie bułgarskie pomidory. Będzie ich w sprzedaży również w ton. Już w przyszłym tygodniu będziemy mogli kupić siłki, w które zaopatrza nas ogrodnicy województwa warszawskiego.

W dalszym ciągu niezrozumiałym jest brak ziemniaków, występujący szczególnie w godzinach popołudniowych. Dowiedzieliśmy się, że w magazynach Spółdzielni „Witamina” ziemniaków jest pod dostatkiem, że ich nadmiar wysyłany jest nawet do innych województw. Z tego wniosek, że strażnicy za zaopatrzone niedostatecznie i kierownictwo Spółdzielni „Witamina” powinno zwrócić na to uwagę. (as)

Pensjonariusz Izby Wyrzeźwień — też obywatel

Według nowego regulaminu:

- DO IZBY — TYLKO W UZASADNIONYCH WYPADKACH
- DECYZJĘ WYDJE LEKARZ
- SPŁAĆ GOŚCIE — NA PRZYMUSOWE LECZENIE

NA WADLIWOŚĆ dotychczasowego funkcjonowania Izby Wyrzeźwień wskazywało zarówno badania przeprowadzone przez Prokuraturę Generalną jak i opinie Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW. W związku z tym opracowany został przez MSW projekt jednolitego, obowiązującego na terenie całego kraju, regulaminu Izby Wyrzeźwień.

Według projektowanego regulaminu do izby wyrzeźwień doprowadzone mogą być jedynie te osoby, które pod wpływem al-

koholu założyły porządki publiczne, zachowaniem swym groziły oświecenie, względnie znajdowały się w takim stanie, który zagrażał ich zdrowiu i życiu.

O przyjęciu do izby i potrzebie zastosowania leczenia — decyduje lekarz dyżurny wzgl. felczer. W razie złego stanu zdrowia delikwenta, lekarz ma obowiązek odmówić przyjęcia chorego do izby wyrzeźwień i przekazać go do zakładu lecznictwa zamkniętego. Jednocześnie osobie doprowadzonej do izby, nowy regulamin daje prawo za-

żądania przeprowadzenia badań stwierdzających obecność alkoholu w organizmie. W razie ujemnego wyniku analizy, osoba doprowadzona do izby musi być natychmiast zwolniona, a lekarz zobowiązany jest do niezwłocznego zawiadomienia o tym organów MO i podania nazwiska funkcjonariusza, który doprowadził do izby daną osobę. Ustalenie nazwiska funkcjonariusza w takich przypadkach nie będzie trudne, regulamin nakłada bowiem obowiązek składania pisemnych oświadczeń o powodach, dla których dana osoba została doprowadzona do izby wytrzeźwień.

Dażąc do wyeliminowania ewentualnych nadużyć nowy regulamin mówi wyraźnie, że w razie, gdy osoba opuszczająca izbę wytrzeźwień kwestionuje zwracany jej depozyt, należy sporządzić protokół i przekazać sprawę organom MO.

Przedpremierowe kłopoty „Świerszcza”

W sobotę o godz. 17 Teatr Lalek „Świerszcz” wystąpi w sali widowiskowej Kina-Teatru Związków Zawodowych z premierą nowej sztuki. Na ten temat rozmawiamy z dyr. Joanną Piekarską.

— Pierwszą naszą powąkacyjną premierą będzie „Czarodziejski bęben” Zbigniewa Kopalki według Lwa Tołstoja w inscenizacji Zb. Kopalki. Sztukę reżyseruje gościnnie p. Zenon Chojnowski, reżyser warszawskiego teatru „Guliwer”. Lalki i dekoracje — Inez Kuzke, muzyka Jerzego Dobrzańskiego.

Będzie to baśń ludowa dla dzieci starszych. Za pomocą czarów dobrej wróżki Głafiry chłop Emilian zwycięża siłę cara.

— Przyzwyczajaliśmy się wraz z naszymi Czytelnikami słyszeć wciąż o kłopotach lokalnych „Świerszcza”. A jak jest obecnie?

— W ogóle sytuacja nasza zaczyna się komplikować. Wydatki teatru wraz z jego rozwojem rosną, a niestety, nasze władze wojewódzkie nie były w stanie dofinanso-

wać nas na tyle, na ile było potrzeba. Na skutek kłopotów finansowych musieliśmy zmniejszyć zespół aktorski i techniczny o 5 osób. Co gorzej, zostaliśmy pozbawieni 2 sal prób, które zabrala nam Szkoła Muzyczna. W sali Kino-Teatru Związków Zawodowych też będziemy mogli w br. grać tylko w poniedziałki i w niedziele o godz. 10, a raz na dwa tygodnie w soboty od 8 — 12. Będą to więc jakieś przedstawienia szkolne.

Na skutek tych kłopotów musieliśmy zmniejszyć nasz plan usługowy na 4 kwartał br. ze 163 do 120 przedstawień, a na rok przyszły z 363 do 300.

— Co na to powiedzą dzieci, które tak kochają swój teatr? — Sądzę, że raczej powinniś pomóc nam dorosli, chociaż przyznam, że sama nie widzę możliwości doradniej pomocy. SFOS wysygnął przecież parę ładnych milionów na budowę nowego gmachu dla „Świerszcza”, ale dopiero opracowuje się dokumentację. Na nowy budyneczek trzeba będzie zatem poczekać.

— Gdzie ustalono ostatecznie lokalizację?

— Niedaleko gmachu KW PZPR, przy ul. Sosnowej. To jest dobry punkt.

— Wypada nam zatem zakończyć te rozmowy apelem do władz oświatowych, TPD i innych organizacji, którym na sercu leży sprawa dzieci, żeby rozstrzygnęli się w swoich możliwościach i donagomyj sympatyzm „Świerszczowi” w znalezieniu odpowiedniej sali na przeprowadzenie prób. Na pewno przy dobrej woli znalazłaby się sala odpowiednia do pracy teatru. (K.S.)